

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 21 listopada 2019 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi w sprawie z powództwa Z. K. przeciwko G. K. o zapłatę:

1. oddalił powództwo,
2. zasądził od Z. K. na rzecz G. K. kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Apelację od powyższego wyroku wniosła powódka, zaskarżając orzeczenie w całości. Skarżonemu wyrokowi zarzuciła naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 316 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak wszechstronnej oceny materiału dowodowego z jednoczesnym pominięciem przez Sąd I instancji niektórych z dowodów zgromadzonych w aktach sprawy, co skutkowało mylnym uznaniem przez Sąd I instancji, że roszczenie dochodzone pozwem nie zostało udowodnione w sytuacji, gdy:

a) zarówno zasadność, jak i wysokość roszczenia powódki wynika z odrębnych zapisków sporządzonych przez pozwaną G. K. oraz wyciągów z rachunków bankowych powódki,

b) wysokość roszczenia została obliczona przez powódkę na podstawie dokumentów źródłowych nie kwestionowanych przez strony, przy pomocy świadka M. G., będącą z zawodu księgową i wycienienie to przybrało postać jasnego oraz przejrzystego zestawienia, poddającego się kryterium weryfikacji, stanowiącego załącznik nr 1-8 do pisma procesowego powódki z dnia 8 kwietnia 2019 r. zawierającego pozew wzajemny i samo zestawienie czyniło zbędnym powoływanie się na wiadomości pochodzące od biegłych,

c) pozwana pobrała od powódki bezpośrednio w formie gotówki lub z jej rachunków bankowych środki, stanowiące przedmiot pozwu, których nie przeznaczyła na potrzeby powódki, nie dokonywała ich zwrotu, ani też nie wykazywała, że wydatkowała je na potrzeby powódki i z dowodów zgromadzonych w sprawie nie wynika, aby kwota dochodzona pozwem miała pokrycie w wydatkach na potrzeby powódki,

d) pozwana nie udzieliła powódce pożyczki o wartości 15.000 zł, a mimo to pobrała od niej środki na spłatę rzekomej pożyczki i nie dokonała ich zwrotu powódce, co również mieści się w roszczeniu pozwu,

e) powódka nie korzystała z pomocy finansowej pozwanej i z tego tytułu nie była zobowiązana do zwrócenia jej jakichkolwiek kwot, a jeżeli pozwana dokonywała rozliczeń z powołaniem się na pomoc udzieloną powódce, to czyniła to bezpodstawnie.

W konkluzji skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji. Nadto wniosła o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki zwrotu kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja podlegała oddaleniu, jako bezzasadna.

Ustalenia faktyczne Sądu I instancji, istotne dla rozstrzygnięcia, jako prawidłowe Sąd odwoławczy w pełni podziela i przyjmuje za podstawę własnego orzeczenia.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że chybiony jest zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Naruszenie przywołanego przepisu wtedy tylko może mieć istotny wpływ na wynik sprawy, jeśli braku lub inna wadliwość uzasadnienia zaskarżonego wyroku uniemożliwiają Sądowi II instancji dokonanie kontroli instancyjnej (por. wyrok SN z dnia 06.08.2015 V CSK 671/14, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 14 lipca 2015 r. VI ACa 1112/14 – legalis), co w badanej sprawie nie ma miejsca, albowiem pisemne uzasadnienie kwestionowanego orzeczenia w pełni realizuje funkcje przypisywane temu dokumentowi, który pełniąc rolę sprawozdawczą przede wszystkim pozwolić ma na zrekonstruowanie rozumowania, jakie wiodło do sformułowania wniosków przyjętych przez orzekający sąd, dla możliwości ich zweryfikowania w toku kontroli instancyjnej. Tak opisanym wymogom odpowiadają pisemne motywy orzeczenia sporządzone przez Sąd Rejonowy. Ponadto ważną okolicznością jest, z punktu widzenia omawianego zarzutu, że postępowanie apelacyjne, stosownie do art. 378 § 1, 382 i 381 k.p.c., jest kontynuacją merytorycznego rozpoznania sprawy (por. uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 1999 r., III CZP 59/98, OSNC 1999, nr 7-8, poz. 124; z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 7-8, poz. 86), zatem Sąd II instancji posiada uprawnienie do samodzielnego dokonywania ustaleń faktycznych i ponownej ich oceny jurydycznej.

Zarzut błędnej oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, czyli naruszenia art. 233 k.p.c. nie zasługuje na uwzględnienie. Jak wielokrotnie wyjaśniano w orzecznictwie Sądu Najwyższego, zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. może być uznany za zasadny jedynie w wypadku wykazania, że ocena materiału dowodowego jest rażąco wadliwa, czy w sposób oczywisty błędna, dokonana z przekroczeniem granic swobodnego przekonania sędziowskiego, wyznaczonych w tym przepisie. Sąd drugiej instancji ocenia bowiem legalność oceny dokonanej przez Sąd I instancji, czyli bada czy zostały zachowane kryteria określone w art. 233 § 1 k.p.c. Należy zatem mieć na uwadze, że - co do zasady - Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, dokonując wyboru określonych środków dowodowych. Jeżeli z danego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2001 r., I CKN 1072/99, Prok. i Pr. 2001 r., Nr 5, poz. 33, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2000 r., I CKN 1114/99, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000 r., nr 7-8, poz. 139).

Jak wskazał Sąd Najwyższy w licznych orzeczeniach (np. wyrok z dnia 16 grudnia 2005 r., sygn. akt III CK 314/05, wyrok z dnia 21 października 2005 r., sygn. akt III CK 73/05, wyrok z dnia 13 października 2004 r. sygn. akt III CK 245/04, LEX nr 174185), skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej, niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, niż ocena sądu. Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 19 czerwca 2008 r., I ACa 180/08, LEX nr 468598).

Takiego działania skarżącej zabrakło w rozpoznawanej sprawie, zatem przekonanie Sądu Rejonowego o nieudowodnieniu wysokości i zasady dochodzonego roszczenia należy uznać za uprawnione w świetle zgromadzonego materiału dowodowego. Słusznie zaakcentował Sąd Rejonowy, że na skutek zeznań stron, historii rachunku i prywatnych notatek G. K. nie można ustalić, że pozwana gromadzone pieniądze wydawała na własne potrzeby. Wbrew bowiem twierdzeniom apelacji, z zapisów skarżącej wynika, iż zostały one przeznaczone na wydatki związane z potrzebami powódki, utrzymaniem jej mieszkania oraz spłaty kredytu hipotecznego. Zatem podnoszony dowód nie wspiera twierdzeń powódki, a wręcz przeciwnie, potwierdza stanowisko strony pozwanej. Natomiast kwestia wyliczeń wysokości roszczenia dokonana przez M. G. została prawidłowo uznana za dowód nierzetelny, bowiem nie spełnia on waloru ekspertyzy. M. G. przesłuchana została w sprawie w charakterze świadka, a ta rola procesowa oznacza, że

przedmiotem jej zeznań mogły być jedynie znane świadkowi okoliczności faktyczne, nie zaś wnioski płynące z analizy przedstawionych dokumentów. W sytuacji, gdy udowodnienie żądania dochodzonego pozwem wymaga wiadomości specjalnych, koniecznym staje się sięgnięcie do innych dowodów przewidzianych prawem, a mianowicie dowodu z opinii biegłego sądowego, bowiem taki dowód stanowiłby wiarygodne źródło dowodowe. Jednakże, i w takim przypadku, wymagane jest złożenie do akt sprawy dokumentów źródłowych, które mogłyby być poddane stosowanej analizie. Tymczasem, przedstawione przez powódkę odręczne zapiski, opatrzone znanymi tylko jej oznaczeniami, wzmiankami, skreśleniami nie stanowią żadnego materiału źródłowego, przydatnego w sprawie, a dokonane na ich podstawie wyliczenia pozostają bez znaczenia dla jej rozstrzygnięcia, co więcej, wobec braku podpisu nie mogą one stanowić nawet dokumentu prywatnego (art. 245 k.p.c.).

Reasumując, podnoszone w apelacji okoliczności są pozbawione racji, bowiem pozwana zapoznawała powódkę i jej męża z notatkami rozliczeń, które oni akceptowali. Powódka korzystała z pomocy siostry przez ponad 2 lata, w tym okresie ani razu nie wniosła o dokonanie dokładniejszych wyliczeń z pobieranych kwot. Skoro powódka uważała, że pozwana wykorzystuje środki na cele prywatne, to nic nie stało na przeszkodzie, aby wycofała wcześniej udzielone jej pełnomocnictwo czy też zobowiązała ją do składania stosownych sprawozdań z każdej operacji bankowej.

Sąd Rejonowy prawidłowo uznał, że to powódka jako strona inicjująca spór powinna udowodnić dochodzone roszczenie, jego wysokość, czemu ostatecznie w niniejszej sprawie nie sprostała (art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c.). W konsekwencji, zasadnie oddalono powództwo z uwagi na nieudowodnienie zarzucanego pozwanej samowolnego pobierania środków pieniężnych z konta Z. K. czy też wykorzystania pobranych kwot na potrzeby nie związane z załatwianiem bieżących spraw Z. K.. Sąd Rejonowy, dokonując subsumpcji ustalonego stanu faktycznego pod przepisy prawa materialnego, rozważył kilka instytucji prawnych, mogących mieć zastosowanie w sprawie (art. 410 w zw. z art. 405 k.c., art. 750 k.c., art. 415 k.c.), czyniąc to prawidłowo i wyczerpująco w sytuacji, gdy powódka nie przedstawiła żadnej spójnej koncepcji w aspekcie norm prawa materialnego.

Z tych wszystkich względów Sąd Okręgowy uznał, iż apelacja nie zawiera uzasadnionych zarzutów mogących podważyć stanowisko Sądu Rejonowego, a tym samym jako bezzasadna podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy rozstrzygnął w oparciu o art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 5 oraz § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2018 r. poz. 265), zasądzając od powódki na rzecz pozwanej kwotę 1.800 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.